

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 783/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
o.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
I	M. Ż.	w dniu 13 lutego 2019r. w Szkole Podstawowej nr (...) W. przy ul (...) nieumyślnie naraziła małąletnią N. W. (urodzoną (...)) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób,	

		że zaparzyła w miejscu do tego nieprzeznaczonym herbatę w plastikowym kubku bez ucha, a następnie w wyniku braku odpowiedniego nadzoru nad pokrzywdzoną dopuściła do wzięcia przez N. W. kubka z herbatą oraz zalania się przez nią gorącym napojem, tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>M. Ż. jest zatrudniona jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr (...) W. przy ul (...). W 2019 r. była wychowawczynią klasy 1e, do której uczęszczała N. W. (ur. (...)).</p> <p>Podczas zebrania z rodzicami uczniów w dniu 22 stycznia 2019 r. M. Ż. zaproponowała organizowanie tzw. przerw herbacianych dla uczniów klasy 1e. Rodzice mieli zaopatrzyć dzieci w kubki i herbaty, a nauczycielka miała zaparzać dzieciom herbaty, które uczniowie mieli pić razem z nauczycielem, poznając smaki herbaty z różnych stron świata oraz prowadząc przy okazji dyskusje na różne tematy. Obecni na zebraniu rodzice wyrazili zgodę na organizowanie tych przerw. W zebraniu tym nie uczestniczyli rodzice N. W.. Nauczycielka nie poinformowała</p>	<ul style="list-style-type: none"> - wyjaśnienia M. Ż., k. 269-272, 158-158v, - częściowo zeznania świadka P. W., k. 234-238, 268, 32-34, - zeznania świadka M. W., k. 238-241, 109-110, - zeznania świadka M. G., k. 249-251, - zeznania świadka I. U.-B., k., 251-253, 139-141, - zeznania świadka A. B., k. 253-254, - zeznania świadka E. B., k. 254-255, - zeznania świadka J. M., k. 255-256, - częściowo zeznania świadka W. D. (1), k. 267, - odpis aktu urodzenia, k. 10, - dokumentacja medyczna, k. 20-22, 42-58, 		

kierownictwa szkoły o organizowaniu tzw. przerw herbacianych.

W dniu 13 lutego 2019 r. o godz. 09:15 M. Ż. po lekcji przysunęła do siebie ławki, na których rozstawiła kubki. N. W. nie miała swojego kubka. Dla niej oraz dla kilkorga innych dzieci, które nie miały własnych kubków nauczycielka przeznaczyła kubki plastikowe bez ucha. Dzieci wybrały dla siebie rodzaj herbaty. M. Ż. poleciła następnie dzieciom umieszczenie plecaków w jednym miejscu sali, z dała od stolików z kubkami. Poleciła dzieciom także, aby nie biegały i nie chodziły po sali, aby były z dała od stolików z kubkami. M. Ż. przyniosła do sali czajnik elektryczny, który postawiła na półce. Po zagotowaniu się wody, zaparzyła herbatę w części kubków. Nie wlała do nich wody do pełna, tylko mniej więcej do połowy objętości kubków. Po zaparzeniu pierwszej partii kubków, naląła wody do czajnika, który włączyła. Po chwili jednak w drzwiach klasy pojawili się I. B. (1) i I. B. (2), rodzice jednego z uczniów, którzy chcieli porozmawiać z wychowawczynią o swoim synu. Rodzice nie byli umówieni z nauczycielką na rozmowę. Nauczycielka zaczęła z nimi rozmawiać, nie opuszczając sali, tylko stojąc w pobliżu drzwi

- zdjęcia, k. 23-28, 60-89, 227-231,

- opinia sądowo-lekarska, k. 103-104, 268,

- dokumentacja szkoły, k. 11-18, 112-135, 261,

- opinia o nauczycielu, k. 159-160,

- szkic, k. 161,

- pisma, k. 37-38,

- dane o niekaralności k. 262.

wejściowych. W tym czasie N. W. zabrała ze stolika kubek z zaparzoną dla niej herbatą i odeszła w stronę ławki. Dziecko wylało na siebie zawartość kubka. Do rozmawiających ze sobą nauczycielki i rodziców podbiegła uczennica, która poinformowała o tym, co stało się z N. W.. Nauczycielka zaprowadziła N. W. do sąsiedniego pomieszczenia, gdzie pomogła jej zdjąć legginsy i pobiegła po pomoc pielęgniarki szkolnej. Przybyła na miejsce pielęgniarka M. G. zastała dziecko pod opieką I. U.-B.. Pielęgniarka schłodziła dziecku miejsce oparzenia opatrunkiem hydrożelowym. W tym czasie M. Ż. skontaktowała się z matką N. W.. Na miejsce nie została wezwana kartka pogotowia.

Przybyły na miejsce ojciec dziecka P. W. zabrał je do izby przyjęć pobliskiego Szpitala (...). W wyniku badania stwierdzono u dziewczynki oparzenia termiczne II stopnia 3% biodra i kończyny dolnej z wyjątkiem okolicy stawu skokowego i stopy. Stwierdzono brak wskazań do przyjęcia do szpitala, zalecono leki przeciwbólowe, pojenie i kontrolę w następnym dniu.

Zdarzenie z udziałem N. W. zostało uznane za

<p>wypadek w szkole przez, powołany przez dyrektora, zespół powypadkowy.</p> <p>W dniu 25 lutego 2019 r. M. Ż. została ukarana karą nagany za nieprzestrzeżenie „Instrukcji ogólnej bhp w Szkole Podstawowej nr (...) w W.” i podjęcie samowolnego działania stanowiącego zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa uczniów w dniu 13 lutego 2019 r.</p> <p>Oskarżona nie był uprzednia karana.</p>			
<p><i>o.1. Fakty uznane za nieudowodnione</i></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1</p>	<p>M. Ż.</p>	<p>w dniu 13 lutego 2019r. w Szkole Podstawowej nr (...) W. przy ul (...) nieumyślnie naraziła małąletnią N. W. (urodzoną (...)) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zaparzyła w miejscu do tego nieprzeznaczonym herbatę w plastikowym kubku bez ucha, a następnie w wyniku braku odpowiedniego nadzoru nad pokrzywdzoną dopuściła do wzięcia przez N. W. kubka z herbatą oraz zalania się przez nią</p>	

		gorącym napojem, tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Opuszczenie sali lekcyjnej przez oskarżoną w trakcie rozmowy z I. U.-B. i A. B.. Prowadzenie tej rozmowy na korytarzu. Brak polecenia nauczycielki, aby dzieci nie podchodziły bez pozwolenia do stolików, na których stały kubki z herbatą. Wydanie dzieciom przez nauczycielkę kubków w krótkim czasie po zaparzeniu herbaty. Brak porządku w klasie.	- częściowo zeznania świadka P. W., k 234-238, 268, 32-34,		
Wręczenie przez nauczycielkę dzieciom kubków z zaparzoną herbatą. Opuszczenie sali lekcyjnej przez oskarżoną w trakcie rozmowy z I. U.-B. i A. B..	- częściowo zeznania świadka W. D. (1), k. 267.		
1. Ocena DOWOdów			
0.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1	wyjaśnienia M. Ż.	Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonej jako zasługujące na przymiot wiarygodności. Oskarżona, składając wyjaśnienia w	

postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem, nie kwestionowała przebiegu samego zdarzenia oraz swojego w nim udziału. W szczególności oskarżona podała, iż zaparzyła herbatę dla N. W. w plastikowym kubku. Przyniosła do sali lekcyjnej czajnik elektryczny z pokoju socjalnego. Zabroniła dzieciom podchodzenia do stolików, na których stały kubki z zaparzoną herbatą. Z wyjaśnień oskarżonej wynika nadto, iż przygotowania przerwało pojawienie się rodziców jednego z uczniów, którzy to rodzice nie byli z nią umówieni. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w całości z uwagi na spójność jej relacji złożonej na różnych etapach postępowania karnego, logiczność tej relacji, a nadto jej zgodność z zeznaniami innych świadków, w szczególności I. U.-B. i A. B.. Dlatego też sąd nie odmówił wiarygodności oskarżonej w zakresie jej twierdzenia, że nie wydała dzieciom kubków z herbatą zaraz po jej zaparzeniu oraz, że nie opuściła sali lekcyjnej w czasie rozmowy z rodzicami jednego z uczniów. Zresztą przekazanie kubków dzieciom w takich okolicznościach byłoby ze strony oskarżonej przejawem skrajnej

nieodpowiedzialności, a okoliczności sprawy wskazują, że oskarżona podjęła środki ostrożności przy organizacji tzw. przerwy herbacianej (aczkolwiek niewystarczające).

Okoliczność pozostania w sali znajduje z kolei potwierdzenie w zeznaniach świadków I. U.-B. i A. B.. Zaznaczenia wymaga, iż oskarżona jest jedyną, przesłuchaną w sprawie, osobą, która była obecna w trakcie całego zdarzenia. Pomimo tego nie odnotowała samego momentu oblania się herbatą przez N. W.. Powyższe nie oznacza jednak, iż należy odmówić jej wiarygodności, gdy twierdziła, że nie opuściła sali lekcyjnej po zaparzeniu części kubków. W zakresie bowiem tej okoliczności sąd dysponuje zeznaniami dwóch innych osób, które, spójnie z oskarżoną, podały, iż rozmowa z nauczycielką odbyła się w sali, przy drzwiach wejściowych do niej, a więc w miejscu, gdzie miało miejsce parzenie herbaty. Sąd nie znalazł podstaw do uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonej w zakresie, w jakim zapewniła, iż w klasie panował porządek, uczniowie przebywali w innej części sali niż ona sama. Ponownie bowiem to twierdzenie znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków

		I. U.-B. i A. B., którzy potwierdzili, iż nie zanotowali, aby w klasie było głośno.	
1.1	częściowo zeznania świadka P. W.	Zeznania świadka sąd uznał w większości za prawdziwe. Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności depozycji w zakresie okoliczności przybycia P. W. do szkoły, zabrania dziecka do szpitala, pobytu w izbie przyjęć oraz dalszego leczenia N. W.. Jako osoba stale przebywająca z dzieckiem, świadek dysponuje pełną wiedzą o następstwach poparzenia, jakiemu uległa dziewczynka, w tym dla jej stanu psychicznego. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej pokrzywdzonej oraz w dokumentacji przekazanej przez szkołę, a dotyczącej wypadku. Pomimo, że świadek nie ukrywał swojej niechęci do oskarżonej oraz do szkoły i jej kierownictwa, to właśnie spójność zeznań świadka i zgodność tych relacji z dokumentami pozwoliła na uznanie zeznań P. W. we wskazanym zakresie za prawdziwe. W szczególności, na podstawie zeznań złożonych w toku dochodzenia, sąd ustalił, że to N. W. sama wzięła kubek z zaparzoną herbatą.	

1.1	zeznania świadka M. W.	<p>Zeznania świadka korespondują z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonej oraz dokumentacją dotyczącą wypadku sporządzoną w szkole. Świadek nie była obecna w szkole w dniu zdarzenia. Na podstawie zeznań tego świadka sąd ustalił, jak w szkole wyjaśniono przebieg zdarzenia i jakie zostały podjęte decyzje w tym zakresie. Świadek podała nadto, iż nie wolno trzymać czajnika w klasie, rodzice nie powinni przychodzić do klasy w trakcie przerwy, żeby porozmawiać z nauczycielką, a oskarżona nie miała prawa prowadzić rozmów z rodzicami w trakcie, gdy sprawowała opiekę nad dziećmi. Świadek podniosła także, że oskarżona jest nauczycielem, któremu chce się wychodzić poza ramę programową, chciała dać dzieciom coś więcej, jest dobrym nauczycielem.</p>	
1.1	zeznania świadka E. B.	<p>Zeznania świadka sąd uznał za wiarygodne w całości z uwagi na to, że korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonej oraz dokumentacją dotyczącą wypadku</p>	

		<p>sporządzoną w szkole. Świadek była obecna w dniu zdarzenia w szkole, zajęła się dziećmi, gdy oskarżona zajmowała się N. W.. Świadek widziała w sali czajnik, w miejscu, które wskazała oskarżona, widziała nadto ceramiczne oraz jednorazowe kubki. Świadek potwierdziła, że większość kubków było zgromadzonych w jednym miejscu, a kilka kubków było na ławkach. Tę część zeznań świadka, która poczyniła przy tym obserwację w krótkim czasie po oparzeniu się przez dziecko, sąd uznał za szczególnie istotną. Zeznania świadka zaprzeczają bowiem wersji przedstawionej przez P. W. oraz przez W. D. (1), że kubki zostały rozdane dzieciom przez nauczycielkę. Gdyby tak było, E. B. nie mogłaby zauważyć większości kubków postawionych w jednym miejscu. Relacja świadka potwierdza zaś twierdzenie P. W., podane w postępowaniu przygotowawczym, że kilkoro dzieci wzięło kubki do swoich ławek. W końcu E. B. podniosła, iż czajnik nie powinien być w sali, a gorące posiłki spożywa się jedynie na stołówce, czego oskarżona była świadoma.</p>	
1.1	zeznania świadka J. M.	Zeznania świadka sąd uznał za wiarygodne w całości z uwagi na to, że korespondują	

		<p>one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności z dokumentacją dotyczącą wypadku sporządzoną w szkole. Świadek nie była przy tym w sali lekcyjnej w dniu zdarzenia. Otrzymana przez nią relacja o przebiegu zdarzenia od oskarżonej jest zgodna z wyjaśnieniami M. Ż. J. M. potwierdziła, że czajnik nie powinien być w sali, a gorące posiłki spożywa się jedynie na stołówce, czego oskarżona była świadoma.</p>	
1.1	<p>zeznania świadka M. G.</p>	<p>Zeznania świadka sąd uznał za wiarygodne w całości z uwagi na to, że korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności z dokumentacją dotyczącą wypadku sporządzoną w szkole. Świadek wskazała, iż już przed jej przybyciem miejsce oparzenia było chłodzone, robione były okłady. Ojciec dziewczynki przyjechał na miejsce w krótkim czasie. Zarówno ten fakt, jak i zakres obrażeń spowodowały, że nie wezwano karetki pogotowia.</p>	
1.1	<p>zeznania świadka I. U. - B.</p>	<p>Zeznania świadka sąd ocenił za prawdziwe w całości z uwagi na to, że korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny,</p>	

		<p>w szczególności z zeznaniami jej męża oraz wyjaśnieniami oskarżonej, a także z dokumentacją dotyczącą wypadku sporządzoną w szkole. Występujące zaś pewne różnice pomiędzy jej depozycjami złożonymi na różnych etapach postępowania sąd uznał za skutek upływu czasu. Świadek, pomimo obecności w trakcie zdarzenia, nie odnotowała samego obłania się przez dziecko gorącym napojem, nie zanotowała krzyku dziecka, co potwierdza relację oskarżonej, iż to nie sama N. W. (wbrew temu co twierdzi jej ojciec) zaalarmowała o zdarzeniu. Nadto zeznania świadka pozwoliły na ustalenie, że oskarżona rozmawiała ze świadkiem w pobliżu drzwi wejściowych do sali, nie wyszła jednak na korytarz. Co istotne jednak, oskarżona zwróciła się w stronę świadka i jej męża, stała bokiem do klasy, mając przy tym z nią kontakt, mówiąc coś do dzieci.</p>	
1.1	zeznania świadka A. B.	<p>Zeznania świadka sąd ocenił za prawdziwe w całości z uwagi na to, że korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności z zeznaniami jego żony oraz wyjaśnieniami oskarżonej, a także z dokumentacją dotyczącą wypadku</p>	

		sporządzoną w szkole. Na podstawie zeznań świadka sąd ustalił, że oskarżona nie opuściła sali w trakcie rozmowy ze świadkiem i jego żoną, a oskarżona stała bokiem, dzieci były spokojne, w klasie była cisza.	
1.1	częściowo zeznania świadka W. D. (1)	Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne w niewielkiej części, a mianowicie w zakresie znajomości z pokrzywdzoną i jej rodzicami, przyjacieli N. W. z córką świadka oraz tego, że N. W. negatywnie wspominała zdarzenie z lutego 2019 r. Okoliczności te znajdują bowiem potwierdzenie w zeznaniach innych osób, w szczególności P. W.. Świadek ani jego córka nie byli jednak obecni w szkole w dniu zdarzenia.	
1.1	odpis aktu urodzenia	Dokument urzędowy, nie kwestionowany przez strony.	
1.1	zdjęcia	Dokumentacja zdjęciowa dotycząca skutków oparzenia na ciele N. W., sporządzona przez jej ojca. Brak podstaw do kwestionowania jej wiarygodności.	
1.1	opinia sądowo-lekarska	Zarówno pisemna, jak i ustna opinia biegłego J. P. była jasna, zupełna i niesprzeczna, a nadto została wydana przez biegłego mającego dostateczną wiedzę i	

		<p>doświadczenie do opiniowania. Jak trafnie wskazał obrońca, biegły wykroczył poza swoją rolę, formułując wniosek, iż zdarzenie wyczerpywało dyspozycję art. 160 § 1 k.k. Zdaniem sądu, to nie biegły, tylko właśnie sąd jest wyłącznie uprawniony do dokonywania oceny prawnej zdarzenia będącego przedmiotem postępowania.</p> <p>Sformułowanie wskazanego wniosku w opinii nie pozbawia jednak tego dowodu waloru wiarygodności, nie osłabia zaufania do wiedzy i bezstronności biegłego, a tym samym nie rodziło konieczności powołania innego biegłego. Jest to jedynie przejaw, dosyć niestety częstej, praktyki biegłych, przy czym wniosek biegłego w zakresie wyczerpania znamion przepisu ustawy karnej w żadnym stopniu nie wiąże sądu.</p>	
1.1	opinia o nauczycielu	Dokument sporządzony przez dyrektora szkoły, stanowiący pozytywną ocenę pracy oskarżonej.	
1.1	szkie	Dokument sporządzony przez oskarżoną, brak podstaw do kwestionowania poczynionych na nim oznaczeń, w szczególności w zakresie umiejscowienia czajnika, szafki, stolików z kubkami. Zaparzanie herbaty miało miejsce w pobliżu wejścia do	

		sali, przy drzwiach, obok umywalki.	
1.1	dokumentacja szkoły dot. wypadku	Dokumentacja oficjalna, wystawiona przez upoważnionych pracowników Szkoły Podstawowej; brak podstaw do kwestionowania poczynionych tam wpisów i ustaleń.	
1.1	dokumentacja medyczna pokrzywdzonej	Dokumentacja oficjalna, wystawiona przez upoważnionego pracownika szpitala oraz innych placówek medycznych; brak podstaw do kwestionowania poczynionych tam wpisów i ustaleń.	
1.1	dane o niekaralności	Dokument urzędowy, uzyskany z Krajowego Rejestru Karnego.	
<p><i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.2	częściowo zeznania świadka P. W.	Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka w zakresie, w jakim świadek nie tyle przekazał relację o zdarzeniu, ile spekulował w tym zakresie oraz	

w zakresie, w jakim o zdarzeniu miała mu opowiedzieć córka, przy czym relacja ta miała zostać złożona już po pierwszym przesłuchaniu świadka przez sąd, po upływie ponad dwóch lat od zdarzenia. W ocenie sądu, depozycje świadka w tym zakresie miały na celu ukazanie oskarżonej w możliwie niekorzystnym świetle. Świadek, kierując się tym celem, nie zauważył nawet sprzeczności w swoich depozycjach. W toku dochodzenia, powołując się na relację córki, podał, iż córka (wraz z innymi dziećmi) wzięła swój kubek (k. 33). W trakcie pierwszego przesłuchania na rozprawie świadek potwierdził te zeznania, podnosząc, iż skoro wcześniej tak zeznał, to taka była wersja córki, że odeszła z kubkiem do ławki (k. 238). W trakcie drugiego przesłuchania na rozprawie świadek zeznał, iż przeprowadził rozmowę z córką, która powiedziała, że po zagotowaniu wody, dzieci były wzywane do ławki przez panią i parami odbierały gorące napoje (k. 268). Co warte jest podkreślenia, ta druga wersja była przy tym zgodna z zeznaniami świadka W. D. (2). Depozycje P. W. były nie tylko wzajemnie sprzeczne, ale nadto w obu przypadkach miały się one opierać na tym samym źródle – jego

córcie. Abstrahując już od tego, czy małoletnia rzeczywiście podała dwie sprzeczne wersje, to w ocenie sądu, za prawdziwą można uznać tylko pierwszą z nią. Wersja ta miała bowiem zostać przekazana w krótkim czasie po zdarzeniu (a nie po ponad dwóch latach), a nadto jest zgodna z relacją oskarżonej, która zaprzeczyła, aby sama wydała dzieciom kubki z świeżo zaparzoną herbatą. W zakresie opuszczenia sali lekcyjnej przez oskarżoną, świadek powołuje się na relację swojej córki oraz na zasady logiki. Jego zdaniem, gdyby oskarżona była w sali, to zauważyłaby, że N. W. wylała na siebie gorący napój i żadne dziecko nie musiałoby informować o tym nauczycielki. W ocenie sądu, twierdzenie świadka nie opiera się jednak na prawdzie, a to z uwagi na jednoznaczne stanowisko w tym zakresie świadków – rodziców ucznia, którzy rozmawiali z oskarżoną. Nadto zasady logiki nie wykluczają prawdziwości stanowiska oskarżonej i świadków, bowiem, jak wynika z zeznania I. U.-B., dziewczynka początkowo nie krzyczała, w klasie panowała cisza i dopiero informacja od innej uczennicy uświadomiła jej (a także nauczycielce), że doszło do oblania się przez N. W. zawartością kubka. Wbrew temu co twierdził

		<p>P. W., uczennica nie pobięła na korytarz, żeby zawiadomić oskarżoną. Nie było takiej potrzeby bowiem oskarżona była w sali. W końcu twierdzenie P. W., że nauczycielka nie zabraniała dzieciom brania kubków po zaparzeniu herbaty, w klasie panował nieporządek, a nawet, że dzieci grały w piłkę pozostają w sprzeczności nie tylko z wyjaśnieniami M. Ż., ale także z zeznaniami I. U.-B. i A. B..</p>	
1.2	<p>częściowo zeznania świadka W. D. (1)</p>	<p>Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie jego relacji co do przebiegu zdarzenia w dniu 13 lutego 2019 r. Świadek miał się dowiedzieć, w „wylewie szczerości”, od N. W., że dziewczynka wzięła kubek od pani jak każde dziecko, a następnie trzymając kubek poczuła, że był gorący i woda się wylała. Ten fragment zeznań pozostaje jednak w sprzeczności z pierwszym zeznaniem P. W., który, powołując się na własną córkę, podał, że ona sama wzięła kubek (a nie, że został on jej wydany przez nauczycielkę). Wydawaniu kubków ze świeżo zaparzoną herbatą zaprzeczyła także oskarżona. Zresztą takie zachowanie należałoby uznać ze skrajnie nieodpowiedzialne, sprzeczne z elementarnymi zasadami</p>	

		<p>bezpieczeństwa, a sąd nie ustalił, aby oskarżona była osobą nie stosującą żadnych zasad bezpieczeństwa.</p> <p>Twierdzenie świadka było przy tym pozbawione sensu. Nauczycielka nie miała bowiem żadnych powodów, aby wydać dzieciom kubki z bardzo gorącą herbatą, zaraz po zaparzeniu, zwłaszcza, że nie udało się za pierwszym razem zalać wszystkich kubków i tak musiała czekać na zagotowanie kolejnej partii wody. Gdyby przy tym wydawała pierwszą, zaparzoną partię, to przyjęć należy, że świadkiem takiego zachowania byłiby rodzice B.. Z ich relacji nie wynika jednak, aby nauczycielka zajmowała się wydawaniem herbaty. W końcu świadek podał, że nauczycielka miała opuścić salę. Raz jeszcze należy podkreślić, iż nie znajduje to potwierdzenia w innych dowodach, uznanych przez sąd za wiarygodne.</p>	
<p>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Oskarżony</p>	
<p>#</p>	<p>1.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia</p>	<p>1</p>	<p>M. Ż.</p>

	postępowania zgodna z zarzutem	
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej		
<p>Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że M. Ż. w dniu 13 lutego 2019r. w Szkole Podstawowej nr (...) W. przy ul (...) nieumyślnie naraziła małoletnią N. W. (urodzoną (...)) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zaparzyła w miejscu do tego nieprzeznaczonym herbatę w plastikowym kubku bez ucha, a następnie w wyniku braku odpowiedniego nadzoru nad pokrzywdzoną dopuściła do wzięcia przez N. W. kubka z herbatą oraz zalania się przez nią gorącym napojem. Swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa z art. 160 § 3 k.k.</p> <p>Jak trafnie uznał Sąd Najwyższy, „Przestępstwa stypizowane w art. 160 § 1 - 3 KK mają charakter skutkowy (materialny) i należą do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. Do ich znamion należy skutek w postaci niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia. Dokonując</p>		

wykładni pozostałych
znamion tego
przestępstwa trzeba
podkreślić, że
niebezpieczeństwo to
oznacza sytuację -
pewien szczególny układ
rzeczy lub zjawisk
odrębny od samego
czynu, charakteryzujący
się dynamicznym
rozwojem - która ma
właściwość przechodzenia
w inny stan, natomiast
bezpośredniość
niebezpieczeństwa należy
wiązać nie tyle z bliskością
czasową skutku mogącego
nastąpić w związku z
rozwojem sytuacji, ile
ze stanem, gdy
nieuchronnym
następstwem dalszego
rozwoju sytuacji, bez
konieczności pojawienia
się jakichś nowych
czynników
„dynamizujących”, jest
niebezpieczeństwo dla
życia lub zdrowia.
Skutkiem takiego
działania sprawcy ma być
sprowadzenie określonego
stanu rzeczy, który
charakteryzuje się tym,
że towarzyszy mu pewien
obiektywnie istniejący
potencjał
niebezpieczeństwa utraty
życia albo ciężkiego
uszczerbku na zdrowiu.
Odpowiedzialność za
odmiany nieumyślne z art.
160 § 3 KK wchodzi w
grę, gdy sprawcy można
zarzucić świadome lub
nieświadome naruszenie
reguł ostrożności w
postępowaniu z tymi
najcenniejszymi dobrami

człowieka w danych okolicznościach, w jakich miało to miejsce (zob. art. 9 § 2 KK).” (post. z 30.05.2017 r., IV KK 164/17, L.).

Oskarżona, jako nauczycielka i wychowawca klasy 1e, była zobowiązana do sprawowania opieki nad N. W. – uczennicą tej klasy. Obowiązek sprawowania opieki obejmował także czas przerwy. Zgodnie bowiem z § 14 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 1604), przerwy w zajęciach uczniowie spędzają pod nadzorem nauczyciela.

Jak wskazał wcześniej sąd, oskarżona podjęła pewne środki ostrożności w zakresie przygotowania tzw. przerwy herbacianej, jednak nie podjęła wszystkich, wymaganych w takim przypadku środków, nie zachowała w pełni ostrożności, którą była zobowiązana i mogła zachować. Mianowicie zaparzyła herbatę wrzątkiem w plastikowym kubku bez ucha w sali lekcyjnej. Zgodnie zaś z § 10 ust. 2 powołanego rozporządzenia, gorące posiłki są spożywane

wyłącznie w jadalniach lub innych pomieszczeniach wydzielonych w tym celu. Taki sam wymóg był przewidziany w Instrukcji ogólnej bhp w Szkole Podstawowej nr (...) w W. (punkt 8 – Gorące posiłki mogą być spożywane wyłącznie na stołówce). W ocenie sądu, zaparzenie herbaty w jednorazowym kubku plastikowym bez ucha, nie pozwalającym na wzięcie kubka bez bezpośredniej styczności placów z gorącą zawartością w sali lekcyjnej, w której obecni byli uczniowie całej klasy i która nie była przeznaczona do spożywania gorącego napoju stanowiło naruszenie zasad ostrożności wyrażonych w wymienionych wyżej aktach. Co więcej, prowadzenie przez oskarżoną, bezpośrednio po zaparzeniu herbaty w części kubków, rozmowy z rodzicami jednego z uczniów i wynikające z tego odwrócenie się w stronę rozmówców, podzielenie uwagi, częściowa dekoncentracja stanowiły naruszenie obowiązku sprawowania pełnego nadzoru nad uczniami w czasie przerwy. Oskarżona nie mogła bowiem w pełni kontrolować zachowania uczniów prowadząc rozmowę w pobliżu drzwi wejściowych do sali, w szczególności nie była w stanie zapewnić, że żadne

dziecko nie zbliży się, a następnie nie weźmie kubka z gorącym napojem. Rozmowa nastąpiła w bardzo krótkim czasie po zaparzeniu herbaty, w związku z tym oskarżona nie mogła sprawować pełnej kontroli nad wszystkimi uczniami klasy, pomimo, że w sali znajdowały się kubki ze świeżo zaparzonymi napojami. To właśnie w celu wyeliminowania powstania takich sytuacji zabroniono, we wskazanych wyżej aktach, spożywania gorących posiłków poza miejscami do tego przeznaczonymi. Za pozbawioną sensu przy tym sąd uznał próbę argumentowania, że w zakres pojęcia „gorący posiłek” nie wchodzi gorący napój. Nie budzi bowiem wątpliwości, że napój stanowi część posiłku i że, jeśli jest gorący, to § 10 ust. 2 powołanego rozporządzenia ma zastosowanie do niego. Z kolei argument, że oskarżona nie mogła zorganizować tzw. przerwy herbacianej w stołówce z uwagi na brak wolnego miejsca nie ma w sprawie znaczenia. Okoliczność ta nie uchyla przecież obowiązku spożywania gorącego posiłku wyłącznie w pomieszczeniu do tego celu przeznaczonym. Innymi słowy, w razie braku możliwości skorzystania ze stołówki,

należało zaparzać herbatę poza salą lekcyjną, do której herbata powinna być przynoszona po jej wychłodzeniu.

W efekcie naruszenia wskazanych reguł ostrożności, oskarżona nie zauważyła, jak N. W. (wbrew poleceniu nauczycielki) wzięła, przeznaczony dla niej, kubek z herbatą, a następnie wylała zawartość kubka na siebie. Z uwag na brak możliwości ustalenia temperatury cieczy w kubku, sąd nie mógł stwierdzić, czy dziewczynka wylała na siebie wrzątek (jak przyjęto w zarzucie aktu oskarżenia). Z uwagi jednak na krótki czas, jaki upłynął od zaparzenia herbaty do wzięcia kubka przez dziecko, z pewnością ciecz w kubku musiała być nadal gorąca.

W następstwie zaniechań oskarżonej doszło do powstania skutku w postaci bezpośredniego narażenia na powstanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu N. W. w postaci trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała. U dziewczynki stwierdzono bowiem oparzenia termiczne II stopnia 3% biodra i kończyny dolnej z wyjątkiem okolicy stawu skokowego i stopy. Takie obrażenia ciała miały charakter obrażeń średnich, skutkowały

naruszeniem czynności narządu ciała na okres dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., a bezpośrednio narażały na powstanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Oskarżona, biorąc pod uwagę jej wiek, wykształcenie i doświadczenie życiowe, mogła przy tym przewidzieć wystąpienie skutku w postaci bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a pomimo tego, nieświadomie, nie zachowała reguł ostrożności.

#	1.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	-----	-----
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	1.1. Warunkowe umorzenie postępowania	1	M. Ż.
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

Uznając sprawstwo i winę oskarżonej M. Ż. za udowodnioną sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania wobec oskarżonej instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 66 § 1 k.k., sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstw.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że do zdarzenia doszło w ramach dodatkowej, ponadprogramowej działalności oskarżonej jako wychowawcy, nastawionej na przekazanie dzieciom dodatkowej wiedzy. Oskarżona podjęła pewne środki ostrożności przygotowując tzw. przerwę herbacianą. Następnie, gdy doszło do

oblania się herbatą przez N. W. podjęła czynności pierwszej pomocy, wezwała pielęgniarkę szkolną, wcześniej schładzała dziecku miejsce oparzenia. Stale wyrażała troskę o stan zdrowia pokrzywdzonej, oferowała swoją pomoc. W ocenie sądu, stopień winy oskarżonej nie był znaczny, biorąc pod uwagę, iż nie dopełniła tylko niektórych reguł ostrożności, podejmując inne środki, przy czym naruszenie owych reguł charakteryzowało się niedbalstwem. Stopień społecznej szkodliwości czynu sąd uznał za nieznaczny biorąc pod stopień oparzenia małoletniej (II stopień 3%), okoliczności popełnienia czynu (dziewczynka, wbrew poleceniu oskarżonej, wzięła kubek, rodzice B. odwiedzili oskarżoną bez zapowiedzi, naruszając regulamin obowiązujący w szkole w tym zakresie) oraz motywację oskarżonej związaną z chęcią przekazanie dzieciom dodatkowej wiedzy.

Zdaniem sądu, okoliczności popełnienia czynu nie budzą żadnych wątpliwości, zostały w pełni ustalone.

Orzekając o warunkowym umorzeniu postępowania Sąd miał na uwadze nie tylko uprzednią

niekaralność oskarżonej, ale także ustabilizowaną sytuację życiową i zawodową oraz postawę w toku prowadzonego wobec niej postępowania karnego, które w ocenie Sądu pozwalają przyjąć pozytywną prognozę co do postępowania oskarżonej w przyszłości. Należy bowiem zauważyć, że oskarżona, jak wynika z przeprowadzonych dowodów, głęboko przeżyła zdarzenia i jego skutki dla zdrowia dziecka. Oskarżona cieszy się dobrą opinią w miejscu pracy, podkreśla się jej zaangażowanie i dobry kontakt z uczniami. Analizowane w sprawie zdarzenie miało niewątpliwie charakter incydentalny w jej życiu. Dlatego, w ocenie sądu, oskarżona zasłużyła na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania prowadzonego wobec niej.

#	1.1. Umorzenie postępowania	-----	-----
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			

#	1.1. Uniewinnienie	-----	-----

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			

1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. Ż.	1	I	Roczny okres próby będzie w ocenie sądu wystarczający do zweryfikowania pozytywnej prognozy kryminologicznej ustalonej przy wyrokowaniu w stosunku do oskarżonej.
M. Ż.	2	I	Wysokość świadczenia pieniężnego ustalono w oparciu o wysokość dochodów osiągniętych przez oskarżoną. Świadczenie pieniężne stanowić będzie odpowiednią dolegliwość dla oskarżonej z związku z popełnionym przez nią czynem.
M. Ż.	3	I	Sąd orzekł względem M. Ż. na rzecz pokrzywdzonej N. W. nawiazkę w kwocie 1000 złotych. Zasadzając nawiazkę sąd miał na uwadze, iż

			<p>pokrzywdzona otrzymała od ubezpieczyciela odszkodowanie w kwocie 6300 złotych. Z zeznań P. W. wynika jednak, iż odszkodowanie to nie pokryło wszystkich kosztów leczenia, a tym bardziej nie obejmuje zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała pokrzywdzona. W związku z powyższym, zdaniem sądu, zasądzenie nawiązki na rzecz N. W. było niezbędne.</p>
<p>1.1Inne ROZSTRZYGNIĘCIA Zawarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
-----	-----	-----	-----
<p>1.6. inne zagadnienia</p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
-----	-----		

1.Koszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
4	<p>Na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 230 złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 60 złotych tytułem opłaty. Kwota ta obejmuje opłatę sądową ustaloną na podstawie art. 7 ustawy z 23.6.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, jak również obowiązek zwrotu wydatków (tj. ryczałtu za doręczoną korespondencję w postępowaniu przygotowawczym i sądowym w łącznej wysokości 40 zł, koszt uzyskania karty karnej w wysokości 30 zł, a także wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii w wysokości 100 zł). Z uwagi na wysokość zasądzonej na rzecz Skarbu Państwa kwoty oraz możliwości zarobkowe oskarżonej sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że zapłata tej kwoty byłaby dla niej zbyt uciążliwa ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Za zwolnieniem oskarżonej od obowiązku zapłaty kosztów nie przemawiają również względy słuszności.</p>	

1.1Podpis	
Sędzia Grzegorz Kryztofiuk	